



Sygn. akt III KS 18/20

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 grudnia 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Artymiuk (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Przemysław Kalinowski

SSN Jarosław Matras

Protokolant Marta Brylińska

w sprawie **D.S. L.**

oskarżonego z art. 190 § 1 k.k. i in.,

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 17 grudnia 2020 r.,

skargi, wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Okręgowego w S.

z dnia 6 sierpnia 2020 r., sygn. akt II Ka (...),

uchylającego wyrok Sądu Rejonowego w S.

z dnia 29 stycznia 2020 r., sygn. akt II K (...) i przekazującego sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji,

1. uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi Okręgowemu w S. do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym;

2. zarządza zwrot oskarżonemu D. L. uiszczonej opłaty od skargi w kwocie 450,00 zł (czterysta pięćdziesiąt złotych).

UZASADNIENIE

D. S.L. oskarżony został o to, że:

1. „w dniu 23 czerwca 2018 r. w T., gm. K. woj. mazowieckie groził słownie pozbawieniem życia H. L., którą jednocześnie uderzał i szarpał, co spowodowało u niej obrzęk nasady nosa i policzka prawego oraz zasinienie zuchwy po stronie prawej naruszające czynności narządów jej ciała na czas poniżej 7 dni i B. L. co wzbudziło w zagrożonych uzasadnioną obawę spełnienia tego”, tj. o czyn z art. 190 § 1 k.k. w zb. z art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.
2. „w czerwcu 2018 r. w T., gm. K., woj. mazowieckiego groził dwukrotnie – w tym w dniu 23 czerwca 2018 r. – słownie G. L. pozbawieniem życia i pobiciem, co wzbudziło w zagrożonym uzasadnioną obawę spełnienia tego”, tj. o czyn z art. 190 § 1 k.k.

Wyrokiem z dnia 29 sierpnia 2020 r., sygn. akt II K (...) Sąd Rejonowy w S. uniewinnił oskarżonego D. S. L. od popełnienia zarzucanych mu czynów.

Orzeczenie Sądu pierwszej instancji zaskarżył w części dotyczącej zarzutu z pkt. I aktu oskarżenia pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej H. L. zarzucając „błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia, polegający na ustaleniu, że pokrzywdzona H. L. była aktywną uczestniczką zajścia w dniu 23.06.2018 r. w T., w ten sposób, iż uderzyła pojemnikiem w głowę oskarżonego oraz że ten wcześniej nie wszczął z matką awantury – która była powodem interwencji B. L. – a podczas której wyzywał H. L. i kierował pod jej adresem groźby, w sytuacji gdy analiza materiału dowodowego nie daje podstaw na przyjęcie, że oskarżony D. L. nie popełnił zarzucanego mu czynu opisanego w pkt.1 aktu oskarżenia”. W konkluzji autor apelacji wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w S..

Po rozpoznaniu wskazanego wyżej zwykłego środka odwoławczego Sąd Okręgowy w S. wyrokiem z dnia 6 sierpnia 2020 r., sygn. akt II Ka (...), uchylił wyrok w zaskarżonej części w odniesieniu do czynu z pkt. I aktu oskarżenia dotyczącego pokrzywdzonej H. L. i przekazał sprawę D. S. L. Sądowi Rejonowemu w S. do ponownego rozpoznania.

Skargę od wyroku kasatoryjnego Sądu odwoławczego, w odniesieniu do czynu z pkt. I dotyczącego pokrzywdzonej H. L. wniósł obrońca oskarżonego. Zarzucił w niej „naruszenie art. 437 § 2 k.p.k. poprzez błędne jego zastosowanie, polegające na uznaniu, że w sprawie zachodzi konieczność przeprowadzenia przewodu sądowego na nowo i uchylenie wyroku Sądu I instancji na tej podstawie, podczas gdy konieczność przeprowadzenia przewodu sądowego na nowo w całości nie zachodziła, zatem wydane orzeczenie pozostaje bezpodstawne i nie może się ostać, bowiem postępowanie przez sądem I instancji zostało przeprowadzone w sposób pełny, zgodny z prawem, a wszystkie okoliczności istotne w sprawie zostały zbadane, wątpliwości sądu odwoławczego, wyrażone w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku ogniskowały się zaś wyłącznie wokół kwestii błędnej, w ocenie tego sądu odwoławczego, oceny części spośród przeprowadzonych dowodów, skutkującej rzekomo błędnym ustaleniem stanu faktycznego”. Przy tak sformułowanym zarzucie autor skargi wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku we wskazanym przez siebie zakresie i przekazanie sprawy Sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania.

W pisemnej odpowiedzi na skargę prokurator Prokuratury Rejonowej w S. wniósł o jej oddalenie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniesiona w niniejszej sprawie skarga obrońcy jest zasadna.

Słusznie jej autor zauważa, że pisemne motywy wyroku kasatoryjnego Sądu Okręgowego w S. nie wskazują na okoliczności, które uzasadniałyby uchylenie zaskarżonego orzeczenia sądu *meriti* i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania z uwagi na konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości, a taką przecież podstawę swojego rozstrzygnięcia wskazał sąd *ad quem*.

Przypomnieć należy, że rozstrzygając w przedmiocie odpowiedzialności karnej D. L. Sąd pierwszej instancji uniewinnił oskarżonego od wszystkich zarzucanych mu czynów uznając, że zgromadzone i ocenione dowody nie wykazały, aby oskarżony je popełnił. Podstawą takiego orzeczenia było zarówno uznanie za niewiarygodne obciążających zeznań pokrzywdzonych H. L. i B. L., jak i w pierwszym rzędzie obdarzenie walorem wiarygodności wyjaśnień oskarżonego,

zeznań świadków E. M., P. Z. i R.P. notatki urzędowej, dokumentacji lekarskiej dot. D. L., odpisu wyroku, karty wypisowej ze szpitala H. L., opinii biegłego dot. B. L., które to dowody zdaniem sądu *a quo* wskazywały, że to D. L. po sprzeczce z matką H. L. został pobity przez B., G. i H. L., a on sam ani nie groził pokrzywdzonym, ani też nie spowodował uszczerbku na zdrowiu H. L..

Sąd Okręgowy, ocenę tę – w odniesieniu do dowodów z zeznań pokrzywdzonych oraz z wyjaśnień oskarżonego oraz zeznań świadka Ewy Michalik – „przynajmniej na obecnym etapie postępowania”, jak to stwierdził, uznał za nietrafną. Podstawą do takiego wnioskowania był m.in. przeprowadzony w instancji odwoławczej dowód z uzupełniającej opinii biegłego lekarza sądowego dotyczącej czasu uwidocznienia się u pokrzywdzonej obrażeń ciała. Co więcej, sąd *ad quem* w szerokim wywodzie na s. 4-5 uzasadnienia swojego wyroku dokonał własnej, odmiennej niż Sąd pierwszej instancji oceny wskazanych wyżej dowodów wyprowadzając ostatecznie konkluzję, że dokonana przez sąd *meriti* ocena tych dowodów jest dowolna i oderwana od zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, co doprowadziło do niesłusznego uniewinnienia oskarżonego od dokonania czynu z art. 190 § 1 k.k. w zb. z art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., a opisanego w pkt I aktu oskarżenia.

Z powyższego wynika, że w rzeczywistości powodem uchylenia wyroku Sądu Rejonowego w S. był – ograniczający możliwość wydania wyroku skazującego – zakaz *ne peius* określony w art. 454 § 1 k.p.k.

Rzecz w tym, że takiego powodu wydania swojego orzeczenia – w oparciu o przepis art. 437 § 2 zd. 2 k.p.k. – Sąd drugiej instancji nie wskazał (zob. s. 8 uzasadnienia zaskarżonego wyroku), jednoznacznie powołując się na podstawę związaną z koniecznością ponowienia przewodu w całości. Oczywiście jest, że w wypadku uchylenia wyroku Sądu pierwszej instancji i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania z uwagi na regułę *ne peius*, przeprowadzenie przewodu sądowego przez sąd *a quo* na nowo w całości będzie stanowiło regułę (poza wypadkami ograniczenia postępowania dowodowego – art. 442 § 2 k.p.k.), gdyż podstawę wyroku musi stanowić całokształt okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej (art. 410 k.p.k.), jest to jednak sytuacja odmienna od tej, która

daje podstawę, poza wypadkami wskazanymi w art. 439 § 1 k.p.k. i art. 454 § 1 k.p.k., na wydanie w instancji *ad quem* wyroku kasatoryjnego.

W uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 22 maja 2019 r., I KZP 3/19 (OSNK 2019, z. 6, poz. 31), Sąd Najwyższy stwierdził, że „konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości, o której mowa w art. 437 § 2 zdanie drugie *in fine* k.p.k., jako powód uchylenia przez sąd odwoławczy zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania, zachodzi wówczas, gdy orzekający sąd pierwszej instancji naruszył przepisy prawa procesowego, co skutkowało, w realiach sprawy, nierzetelnością prowadzonego postępowania sądowego, uzasadniającą potrzebę powtórzenia (przeprowadzenia na nowo) wszystkich czynności procesowych składających się na przewód sądowy w sądzie pierwszej instancji”. Z uzasadnienia tej uchwały wynika, że konieczność ponownego przeprowadzenia wszystkich dowodów wystąpi zazwyczaj, gdy:

- sąd pierwszej instancji w ogóle nie ujawnił żadnych dowodów, chociaż oparł na nich wyrok, albo te dowody zostały nieprawidłowo przeprowadzone (naruszenia art. 410 k.p.k.),
- doszło do naruszenia przepisów procesowych odnoszących się do prawidłowego jego przebiegu, a charakter takiego uchybienia wymaga powtórzenia przewodu sądowego.

Zasadnie obrońca oskarżonego w swojej skardze wywiódł, że w niniejszej sprawie żadna ze wskazanych wyżej okoliczności nie wystąpiła. Sąd odwoławczy sam potwierdził fakt oparcia się przez Sąd Rejonowy na całości materiału dowodowego, uznał natomiast za nietrafną ocenę tych dowodów stwierdzając, że pozwalają one na ustalenie całkowicie odmiennego od przedstawionego przez D. L. stanu faktycznego. Tymczasem konieczność ponownej oceny dowodów przez sąd pierwszej instancji nie stanowi podstawy wydania wyroku kasatoryjnego w oparciu o przesłankę określoną w art. 437 § 2 zd. 2 *in fine* k.p.k. (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 24 kwietnia 2019, V KS 16/19; z dnia 25 czerwca 2019, III KS 20/19; z dnia 7 sierpnia 2019, III KS 27/19).

Wobec treści poddanego obecnej kontroli orzeczenia, można wprawdzie domniemywać, że w rzeczywistości powodem uchylenia wyroku Sądu Rejonowego

w S. nie była konieczność przeprowadzenia przewodu w całości, lecz właśnie art. 454 § 1 k.p.k., wszelako przepis ten – jak to zauważono wyżej – nie został przez Sąd odwoławczy powołany jako podstawa jego rozstrzygnięcia. Co więcej, nie można w takim wypadku zapominać, że możliwość uchylenia wyroku uniewinniającego (a taka sytuacja procesowa ma miejsce w tej sprawie) i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania związana z regułą *ne peius* określona w art. 454 § 1 k.p.k. (art. 437 § 2 zdanie drugie k.p.k.) zachodzi dopiero wtedy, gdy sąd odwoławczy po uzupełnieniu postępowania dowodowego stwierdza, że zachodzą podstawy do wydania wyroku skazującego, czemu stoi na przeszkodzie zakaz określony w art. 454 § 1 k.p.k. Sama tylko możliwość wydania takiego wyroku w ponownym postępowaniu przed sądem pierwszej instancji jest niewystarczająca dla przyjęcia wystąpienia reguły *ne peius* określonej w art. 454 § 1 k.p.k. (zob. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 20 września 2018 r., I KZP 10/18, OSNK 2018/11, poz. 73). Jeżeli zaś tak, to nie można pominąć zauważenia poczynionego przez prokuratora w pisemnej odpowiedzi na skargę, który wprowadził postulował jej oddalenie, lecz jednocześnie podniósł, że w sytuacji, gdy „dowody związane z czynem z pkt. I aktu oskarżenia wydają się (podkreślenie SN) źle i nieprawidłowo ocenione (przez sąd *a quo* – uwaga SN), zachodzi konieczność przesłuchania pokrzywdzonej i innych świadków, chociażby by ustalić kiedy zaczęła ona odczuwać dolegliwości i kiedy zaczęły być skutki powstania obrażeń widoczne na jej ciele, jak również czy nie zdarzyło się coś innego co mogłoby takie skutki wywołać, by ostatecznie potwierdzić ich związek przyczynowy z działaniem oskarżonego”. Uwaga powyższa ma o tyle znaczenie, że wskazuje na możliwość, a nawet konieczność poszerzenia postępowania dowodowego przez Sąd drugiej instancji, czyniąc zadość wymaganiom powołanej wyżej uchwały Sądu Najwyższego z dnia 20 września 2018 r., I KZO 10/18. Oczywiście jest bowiem, że wyłącznie w takiej sytuacji, gdy w wyniku przeprowadzenia uzupełniającego postępowania dowodowego, zostaną w instancji *ad quem* (a więc na tym etapie postępowania) usunięte wątpliwości co do rzeczywistego przebiegu zdarzenia nim objętego, jednocześnie wskazujące jednoznacznie na błędną ocenę dowodów dokonaną przez sąd *meriti*, możliwe jest

uchylenie orzeczenia Sądu pierwszej instancji uniewinniającego oskarżonego od stawianego mu w akcie oskarżenia zarzutu.

W tym stanie rzeczy, uwzględniając niejednoznaczność motywów Sądu odwoławczego w zakresie powodów wydania wyroku kasatoryjnego, konieczne jest ponowienie w tej sprawie kontroli instancyjnej.

Procedując powtórnie w zakresie w jakim nastąpiło przekazanie (a więc jedynie w odniesieniu do czynu z pkt. I aktu oskarżenia w części dotyczącej pokrzywdzonej H. L. Sąd Okręgowy w S. uwzględni wskazane wyżej zapatrywania Sądu Najwyższego, a wydając kolejne orzeczenie, w sytuacji gdyby – po ewentualnym przeprowadzeniu uzupełniającego postępowania dowodowego – uznał za konieczne uchylenie zaskarżonego apelacją pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej wyroku Sądu pierwszej instancji, jednoznacznie wskaże podstawę prawną swojego rozstrzygnięcia.

Zwrócenie oskarżonemu uiszczonej przez niego opłaty od skargi znajduje podstawę w treści art. 539f k.p.k. w zw. z art. 527 § 4 k.p.k.